

Nagle kręci ci się w głowie, ponieważ twoja głowa przekracza pozycję centralną. Tracisz równowagę, upuszczasz puszkę z farbą i spadasz na podłogę.

Podwzgorze rejestruje, że odczuwasz ból, strach i gniew. Alarmuje twój autonomiczny system nerwowy, by ten przyspieszył rytm bicia serca i zwiększył pocenie się ciała.

Leżysz. Nie myślisz o rozlanej farbie; kiedy czujesz zagrożenie, kresomózgowie się wyłącza, a kierownictwo przejmuje mózg gadzi. Teraz najważniejszy jest instynkt przetrwania, czekasz więc, aż twój siatkowaty cię uspokoi. Odzyskując panowanie nad sobą, zdajesz sobie sprawę z tego, że choć jesteś posiniaczony, to jednak się nie połamałeś. Wstajesz i zabierasz się do pracy.

Manewrowanie drzwiami samochodu

W dłoniach trzymasz pakunki, a musisz zamknąć drzwi samochodu. Płat ciemieniowy i potyliczny wymieniają informacje, żeby pomóc ci ocenić, w jakiej relacji przestrzennej w stosunku do samochodu się znajdujesz, oraz by zaplanować manewr.

Neurony motoryczne wysyłają informacje przez twój mózdzek i rdzeń przedłużony do mięśni prawej nogi. Neurony aktywujące uruchamiają mięśnie znajdujące się z tyłu uda, każąc im się rozciągnąć. Dzięki planowaniu motorycznemu zginasz nogę w kolanie i ją podnosisz.

Jednocześnie przeciwny proces zachodzi w lewej nodze, która się prostuje. Stabilizujesz ciało i utrzymujesz równowagę.

Receptory proprioceptywne w nodze mówią twojemu mózgowi, co się dzieje. Pchasz prawą nogą drzwi i je zatrzaskujesz.

PODSUMOWANIE

Omówienie „maszyny przetwarzania sensorycznego” ukazuje zasadnicze wzajemne powiązania między ośrodkowym układem nerwowym a zmysłami. Pokazuje też, że wszystkie części OUN muszą się komunikować po to, by przetworzyć wrażenia zmysłowe.

Trzeba koniecznie zrozumieć, że bez względu na to, jak silne umysłowo jest dziecko, sama inteligencja nie wystarczy do zorganizowanego codziennego funkcjonowania, jeśli leżące u jego podstaw zmysły nie działają tak, jak należy. Płynny rozwój dziecka zależy od płynności przetwarzania sensorycznego.